Dzień 4

**Temat dnia: Sól i węgiel**

1. **Zabawa z elementem dramy Rzeźby z soli.**

Dziecko dobiera się z rodzicem w parę  
– jedno jest rzeźbiarzem, a drugie – rzeźbą. Rzeźbiarz modeluje w dowolny sposób swoją rzeźbę: zmienia jej ułożenie rąk, nóg, tułowia.  
W drugiej części zabawy dzieci zamieniają się rolami.

1. **Słuchanie wiersza Doroty Gellner W kopalni soli.**

Wiecie, jak tu fajnie  
 w tej słonej kopalni?  
Gdybym tutaj gotowała,  
to bym sól pod ręką miała.  
Sól pod ręką   
i pod nogą,  
 na suficie,  
pod podłogą...  
Nigdy bym się nie nudziła,   
bo bym ciągle coś soliła.  
Sól bym miała z każdej strony   
 dach nad głową posolony  
i uliczki całkiem jak  
na dnie solniczki

Rozmowa na temat kopalni soli. R zadaje pytania  
Jak wygląda kopalnia soli?  
− Czy sól jest potrzebna?  
− Co by było, gdyby nie było soli?  
− Czy wiecie, w jaki sposób powstała sól?   
Sól jest skałą osadową, która powstała przez odparowanie słonych jezior, zatok morskich lub lagun.

1. **Karty pracy cz2 str 31 (plik kart nr 31)**

Obejrzyjcie zdjęcia z kopalni soli i z kopalni węgla kamiennego.   
− Czym się różnią te kopalnie?   
Co mają wspólnego?  
− Rysujcie szlaczki po śladach,  
 a potem – samodzielnie

1. **Ćwiczenia gimnastyczne – wyczucie ciężaru ciała**

Dziecko wykonuje następujące ćwiczenia według poleceń rodzica, odzwierciedlając przyrodę.

Silny podmuch wiatru powoduje spadanie liści z drzew – dziecko podskakują w górę w szybkim tempie, przechodzą do przysiadu.

Wiatr unosi z ziemi liście do góry – z przysiadu, dziecko wykonuje szybkie przejście do stania.

Liście fruwają w powietrzu i powoli opadają – dziecko porusza się w różnych kierunkach sali: na palcach, na lekko ugiętych kolanach, przechodząc do leżenia.

Dziecko biega, wyciągając ramiona jak najwyżej i jak najdalej – łapiąc opadające liście.

Przeskakuje przez stosy liści i ścięte drzewa (biega i podskakuje po całym pokoju).

Odpoczywa w różnych pozycjach, zajmując jak najwięcej miejsca – na polanie w słoneczny dzień, jak najmniej miejsca – pod drzewami, gdy pada deszcz.

1. **Słuchanie piosenki W kopalni (sł. Tadeusz Fangrat, muz. Edward Pałłasz).(plik piosenka)**

1Górnik świdrem węgiel kruszy,  
z latarenki światło spływa.  
Już wagonik z węglem ruszył,  
winda w górę go porywa.

Ref. A dzisiaj Barbórka, wesoły to dzień!   
Zabawa górnicza, więc ciesz się i śmiej!  
  
2 Jutro węgla bryły czarne,  
kolejarze w świat powiozą.  
A pojutrze - piece nasze,  
będą grzały na złość mrozom.

Ref. A dzisiaj Barbórka, wesoły to dzień!   
Zabawa górnicza, więc ciesz się i śmiej!

**Powodzenia**

****